

Podczas dzisiejszej sesji dolar amerykański po raz kolejny traci na wartości. Dzięki takiej sytuacji w konsekwencji zyskuje złoty, który doprowadza, iż kurs pary walutowej USD/PLN jest coraz to niższy. To dobra informacja szczególnie dla tych, którzy zamierzają polecieć do USA. Niemniej jednak nie jest to jeszcze czas, aby móc importować różne towary za oceanu, tak jak robiło się to sprzed dwoma laty, kiedy to kurs dolara amerykańskiego kształtował się w okolicach 2 zł.

Obecnie o godzinie 16:30 para walutowa USD/PLN oscyluje wokół poziomu 3.0524 zł odnotowując kolejne spadki i znajduje się na poziomie cenowym sprzed trzech miesięcy. Znacząco podczas dzisiejszej sesji traci dolar względem europejskiej waluty, doprowadzając do wzrostu notowań pary walutowej EUR/USD, aż o 100 pipsów wobec wczorajszego zamknięcia. Obecnie para walutowa EUR/USD kształtuje się na poziomie 1.3096.

Złoty dzisiaj traci jedynie względem franka szwajcarskiego, który już drugą sesję z kolei odnotowuje lekkie wzrosty. Przed zamknięciem rynku międzybankowego w Polsce para walutowa CHF/PLN wyceniana była na poziomie 2.9342 co jest równoznaczne ze wzrostem tej pary walutowej o 0.61% względem wczorajszego dnia. Jedynie euro pozostaje w dalszej konsolidacji w wyniku czego kurs już od dwóch dni oscyluje wokół psychologicznej bariery 4 zł.

Dzisiejsze dane o rzeczywistej stopie bezrobocia w Niemczech były zgodne z przewidywaniami rynku, w wyniku czego stopa bezrobocia za naszą zachodnią granicą spadła o 0.1% do poziomu 7.6%. Z kolei inflacja PPI we Francji spadła z poziomu 4.3% r/r do 3.5 r/r. Niemniej jednak opublikowane dane o indeksie nastrojów w gospodarkach w strefie euro okazały się wyższe od oczekiwań w wyniku czego rzeczywista wartość wyniosła poziom 101.3 punktów względem publikacji sprzed miesiąca, z chwilą to kiedy opublikowana wartość osiągnęła poziom 98.7 punktów.

Jutrzejszego dnia zostanie opublikowana bardzo duża liczba danych makroekonomicznych. Między innymi z Japonii skąd poznamy dane o stopie bezrobocia, poziom inflacji bazowej CPI, a także szacowany poziom indeksu PMI dla przemysłu. Z kolei ze strefy euro poznamy rzeczywisty poziom bezrobocia, który względem prognoz powinien pozostać bez zmian na poziomie 10%. Natomiast z USA między innymi poznamy dane o miesięcznym PKB za miesiąc maj oraz indeks kosztów zatrudnienia.

Dominik Michnikowski  
Analityk Portalu mBrokers.pl

